
ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN - POLONIA

VOL.LX, SUPPL. XVI, 382

SECTIO D

2005

I Klinika Chorób Psychicznych i Zaburzeń Nerwicowych Akademii Medycznej w Gdańsku.

Kierownik Kliniki: prof. dr hab. med. Jerzy Landowski

*NZOZ REMED+LECTUS

Kierownik: lek. med. Anna Makarowska

**Gdańskie Centrum Zdrowia, Oddział Dzienny Nerwic,

Oddział Rehabilitacji Psychiatrycznej

Ordynator: lek. med. Żanetta Bielicka

PIOTR PANKIEWICZ, DANUTA SZEMROWICZ*, ŻANETTA BIELICKA**

Świat w sytuacji zagrożenia podstawowych wartości – zasadnicze orientacje człowieka w ujęciu Ericha Fromma

W naturze ludzkiej zdaniem Ericha Fromma jest konflikt, istnieje sprzeczność między dążeniem do życia, a śmiercią. Sposób radzenia sobie z tym konfliktem zależy między innymi od tego, czy człowiek będzie dążył do ochrony życia i będzie je wspierał w każdym jej przejawie, czy zacznie w sposób złośliwy poszukiwać ulgi w niszczeniu go. W naturze ludzkiej istnieją te dwie sprzeczne tendencje. Ważne jest, aby być tego świadomym, gdyż wtedy człowiek ma możliwość dokonania wyboru. Na wybór mogą mieć duży wpływ patologiczne tendencje tkwiące w społeczeństwie, nie zawsze do końca uświadomione, określane jako patologia społeczna. Czym jest patologia społeczna?. Terminem tym określa się:” (...) Określony stan postaw, zachowań i sytuacji życiowych, (...) które są szkodliwe dla historycznie uwarunkowanego postępu i powodują ujemne następstwa dla wszechstronnego rozwoju jednostki, grupy lub całego społeczeństwa(...)” - definicja podana przez A. Lipkę.

Erich Fromm wprowadza rozróżnienie między orientacją biofilną i nekrofilną, uświadamia zasadniczą sprzeczność tkwiącą w naturze człowieka i dramat istnienia. Dostrzega niebezpieczeństwo tkwiące w hamowaniu integralnego rozwoju człowieka wynikającego z represyjnego i destrukcyjnego wpływu cywilizacji technicznej. Orientacja nekrofilna związana jest z fascynacją śmiercią i zabijaniem (1).

Osoba nekrofilna jest to osoba, którą pociąga i fascynuje wszystko, co jest martwe. Lubuje się w przeszłości. Osoby takie są zimne, zdyscyplinowane, oddane sprawie „prawa i porządku”. Charakterystyczna jest jej postawa wobec przemocy. Przemoc to, żeby zacytować definicję Simone Weil, „zdolność do przekształcania człowieka w zwłoki” Miłośnika śmierci zawsze fascynuje przemoc. Cała przemoc bazuje na możliwości zabijania. Mogę nie zabić kogoś, lecz tylko pozbawić wolności; może tylko chcę go upokorzyć lub pozbawić jego własności - ale cokolwiek zrobię, za tymi działaniami stoi moja zdolność zabijania, i moja gotowość do zabijania. Dla niego najwyższym osiągnięciem człowieka nie jest dawanie życia, ale niszczenie go. Stosowanie przemocy jest to sposób życia. Dla niego istnieją tylko „silni i bezsilni”, zabijający i zabijani. Kocha on zabijających i nienawidzi zabijanych. Jest to osoba, która boi się życia, ponieważ z samej swej natury jest ono nieuporządkowane i nie dające się zbyt łatwo kontrolować. Jest to prawdziwa perwersja: żyjąc, kocha się nie życie, ale śmierć, nie rozwój, lecz zniszczenie.

Osoba o orientacji biofilnej dąży do ochrony życia i walczy przeciw śmierci. Kocha w pełni życie, pociąga ją proces życiowy we wszystkich jego sferach. Woli ona budować, niż zachowywać w niezmiennym stanie. Przedkłada przygody życia nad pewnością. Jej podejście do życia jest raczej funkcjonalne niż mechaniczne. Pragnie przekształcać i wpływać przez miłość, rozum, własny przykład a nie siłę. Cieszy się życiem we wszystkich jego przejawach, przedkładając radość nad zwykłe podniecenie. Osoba taka uznaje etykę, w której dobrem jest to, co służy życiu, złem jest to, co służy śmierci. Nie

pogrąża się w wyrzutach sumienia i poczuciu winy, które prowadzi do samoograniczania się i smutku. Szybko zwraca się w stronę życia i stara się czynić dobro (1).

U ludzi istnieje znaczne zróżnicowanie częstotliwości i siły, z jaką występują w/w skłonności. Afirmacja życia i afirmacja śmierci to najbardziej podstawowe sprzeczności istniejące w człowieku. W człowieku toczy się walka, aby trwać w życiu i jej przeciwieństwie, które pojawia się wtedy, gdy człowiekowi nie udaje się rozwinąć swoich instynktów życia. Trzeba jednak pamiętać, że instynkt śmierci, o którym mówił Z. Freud (1) jest przejawem patologii i zdaniem E. Fromma jest zjawiskiem szkodliwym, które wzrasta i przeważa o tyle o ile instynkt życia się nie rozwinie. To instynkt życia stanowi pierwotną możliwość człowieka, instynkt śmierci wtórną (1).

Rodzi się pytanie, które czynniki wywołują rozwój orientacji biofilnej? A które czynniki są odpowiedzialne za większą lub mniejszą intensywność orientacji umiłowania śmierci u danej jednostki czy grupy? Jakie warunki społeczne prowadzą do pojawienia się i rozwoju orientacji patologicznej?

Najważniejszym warunkiem dla rozwoju miłości życia u dziecka jest bycie z ludźmi, którzy je kochają. Ważne jest danie dziecku poczucia bezpieczeństwa, aby w przyszłości chciało ryzykować i wybierać życie. Ciepły, uczuciowy kontakt ze swoimi rodzicami, rodzeństwem staje się źródłem wrażliwości na potrzeby innych. Szacunek dla wolności dziecka, a z drugiej strony rozumna troska o nie pomaga mu odkryć i rozwijać własną tożsamość. Rozwijanie jego zdolności, zachęcanie do wysiłku, pozwalanie na małe wybory pomoże jemu usamodzielnic się i realizować własne zadania. W jego rozwoju ważne jest, aby kochając życie kochało w zdrowy sposób siebie, wiedziało, czego chce, czego potrzebuje i jak chce żyć jako już osoba dorosła. Pozwolenie dziecku na przeżywanie i wyrażanie uczuć pomoże mu być wrażliwym na wszelkie manipulacje i nieszczerłość w relacji z nim. Dziecko potrzebuje być słuchane nie tylko uchem, ale i sercem. Dzięki temu będzie rozwijało w sobie zdrowe poczucie wartości, będzie szanować siebie i innych. Inni nie będą postrzegani przez niego jako zagrożenie, lecz szansa dla własnego rozwoju. Będzie go pasjonować życie, a nie śmierć.

Zatem ważne jest wszystko to, co sprzyja rozwojowi indywidualnemu. Podobnie jest, jeżeli chodzi o warunki społeczne. Dotyczy to czynników ekonomicznych jak i psychologicznych. Tak długo jak większość energii człowieka jest zużywana na obronę życia przed atakami, lub dla odsunięcia groźby głodu, miłość życia musi ulegać hamowaniu, a nekrofilia może się rozwijać. Innym ważnym społecznym warunkiem rozwoju biofilii jest zniesienie niesprawiedliwości. Niesprawiedliwość to stan, w którym jedna klasa społeczna wyzyskuje drugą i narzuca warunki, w których uniemożliwia rozwinięcie się bogatego i godnego życia. Jest to sytuacja, w której człowiek nie jest celem samym w sobie, ale staje się instrumentem służącym do osiągnięcia celów innego człowieka. Jednak sprawiedliwość nie jest stanem, w którym każdy ma dokładnie to samo.

Ważnym warunkiem jest też wolność. Jest to „wolność do” tworzenia i budowania, wolność zastanawiania się i podejmowania ryzyka, a nie tylko „wolność od” więzów politycznych. Taka wolność wymaga, aby człowiek był aktywny i odpowiedzialny, nie był niewolnikiem ani trybem w maszynie.

Nawet społeczeństwo, w którym bezpieczeństwo i podstawowe warunki godnego życia nie są zagrożone, a sprawiedliwość jest obecna może nie sprzyjać miłości życia, jeśli twórcza samodzielna aktywność jednostki nie będzie popierana. Jeśli ludzie będą ludźmi-automatami, nie będzie miłości życia, ale miłość śmierci.

Nasza cywilizacja przemysłowa nie jest ukierunkowana na życie, nasze podejście do życia jest mechaniczne, bezosobowe. Kieruje się nie prawami życia, ale prawami mechaniki. Naszym głównym celem jest produkcja rzeczy i w tym procesie fetyszyzacji rzeczy, przekształcamy samych siebie w rzeczy. A człowiek nie jest stworzony po to, aby być rzeczą. Obumiera, gdy staje się rzeczą, wtedy staje się desperatem i pragnie zabijać wszelkie życie. Zabijanie jest zawsze gwałceniem tego, co ludzkie, zarówno u tego, który zabija jak i u zabijanego. Człowiek, który czuje swoją porażkę w wydobyciu się z sytuacji przez tworzenie, próbuje się z niej wydostać poprzez niszczenie. Niszcząc życie, przekracza je; w akcie zniszczenia udowadnia sobie, że góruje nad tym, czego nie mógł stworzyć: nad życiem. Przez narzucanie swojej nieograniczonej woli innej żywej istocie staje się we własnym mniemaniu bogiem; może zapomnieć o swoim własnym poczuciu bezsilności upając się swoją własną mocą. Fascynacja śmiercią jest reakcją człowieka, któremu nie udało się żyć; jest to wyraz zazdrości i obrażania się na życie; jest zazdrością kaleki, który wolałby raczej widzieć zniszczenie życia niż stanąć twarzą w twarz wobec swego kalectwa.

Człowiek upaja się narcystyczną satysfakcją zwycięstwa. Uznaje dreszcz podniecenia za radość życia i żyje iluzją, że żyje w pełni tylko wtedy, gdy ma wiele rzeczy do posiadania i użytkowania.

Miłość życia nie wymaga wielkiej ilości rzeczy. Człowiekowi nie potrzeba wiele, aby był szczęśliwy. Ale ludzie szczęśliwi, ponieważ bardziej pragną „być” niż „mieć” nie przynoszą zysku korporacjom.

Bardzo niepokojącym zjawiskiem w naszym społeczeństwie jest popularność jednostek narcystycznych o orientacji nekrofilnej. E. Fromm zastanawiał się nad popularnością jednostek narcystycznych, a mianowicie: „prawdziwa miłość stała się taką rzadkością, iż zesłała faktycznie z pola widzenia większości ludzi (...) W osobniku narcystycznym widzi natomiast współczesny człowiek kogoś, kto kocha prawdziwie przynajmniej jedną osobę- siebie samego” (5). Narcyzm sieje dużo zła. Jest to zło zakamuflowane, ale zgubne dla czegoś, co powinno stanowić o byciu człowiekiem.

Jakimi cechami charakteryzuje się osobowość narcystyczna?

Na zaburzenie to cierpi około 0, 5 procent ludności (3), jest to pewnego rodzaju nasilone skupienie w jednej osobie wielu cech.

Kryteria diagnostyczne według DSM-IV są następujące:

- ⇒ obecność wyolbrzymionego poczucia wartości (np. wyolbrzymienie sukcesów lub zdolności, chęć bycia uznawanym za najlepszego bez odpowiednich osiągnięć),
- ⇒ nadmierne fantazjowanie o nieograniczonych sukcesach, władzy, świetności, piękności lub idealnej miłości,
- ⇒ przekonanie, że jest się osobą szczególną i jedyną, która powinna mieć do czynienia z ludźmi o wysokim statusie społecznym, gdyż tylko oni mogą je zrozumieć,
- ⇒ nadmierna potrzeba bycia podziwianym,
- ⇒ poczucie bycia uprzywilejowanym (np. nieuzasadnione oczekiwanie bycia traktowanym wyjątkowo, oczekiwanie na spełnienie wszystkich własnych wymagań),
- ⇒ wykorzystywanie innych do osiągania własnych korzyści
- ⇒ brak empatii powodujący, że dana osoba nie rozpoznaje lub nie identyfikuje się z uczuciami i potrzebami innych,
- ⇒ zazdrośczenie innym lub przekonanie, że inni zazdroszczą danej osobie,
- ⇒ okazywanie arogancji i wyniosłości w zachowaniu i postawach (4).

We współczesnym społeczeństwie jest bardzo dużo „małych narcyzów, egoistycznych, zapatrzonych w siebie”. Zjawisko to ma dalekosiężne i niepokojące skutki, zwłaszcza w czasach, gdzie o wartości człowieka stanowi pieniądz, samochód, marka ubrań, lokalu, a nawet partner, który służy za wizytówkę, co oczywiście kreowane jest za pomocą mass-mediów, tworzeniem popytu na hasło: „mieć”.

Narcyzm obecnie przyjął bardziej wyrafinowaną, zawiłą i skomplikowaną formę. Masowo ludzie stają się nieczuli na krzywdę ludzką, zło, często pomoc biednym to tylko manifestacja ich dobroci, wspaniałomyślności a nie wrażliwość ludzkiego serca. Coraz większe znaczenie zaczyna mieć życie w dostatku, przekonanie, że wszystko można kupić (wystarczy podać odpowiednią cenę).

Zjawisko to wiąże się z egoizmem i samolubstwem, zachowaniem skierowanym wyłącznie na zaspakajanie własnych interesów, zachcianek, potrzeb. Gdzieś w dzisiejszych czasach zagubił się altruizm. Często takie wartości jak miłość, przyjaźń nie mają już znaczenia, (po co dawać, przecież lepiej i prościej brać?). Życie drugiej osoby przestało mieć znaczenie.

Narcyzm uważany jest za rodzaj pewności siebie, czyli cechę aprobowaną społecznie. Osoby narcystyczne mają cechy, które pomagają im w życiu, dają siłę przebicia („ umiejętność pokazania się”, charyzma, tworzenie własnego obrazu, legendy, ukazywania się innym jako oddani i bezinteresowni rzecznicy dobra, są artystami w swoim „ prometeizmie”.

Wspaniałe ich jednak osiągnięcia służą zaspakajaniu własnej próżności.

To miłość zdaniem Ericha Fromma zapewnia poczucie jedności ze światem przyrodniczym i ludzkim. Tylko przez współpracę, więzi emocjonalne oparte na prawdziwej miłości, tylko przez rozwój osobowości, tożsamości, dążenie do realizacji celów społecznie akceptowanych człowiek może uwolnić się od nieznośnego poczucia samotności, beznadziejności, lęku i zagubienia (1).

Stosowanie przemocy wynika najczęściej z niemożności rozwiązywania przez ludzi podstawowych problemów swojego życia, z niemożności kochania innych, nieumiejętności zrealizowania własnych możliwości rozwojowych. Nie mogąc kochać człowiek zaczyna poniżać innych i sprawiać im ból. Nie mając poczucia własnej wartości, zaczyna on traktować innych jako własność, nie mogąc uniknąć poczucia własnej niemocy, chce wpłynąć na bieg wydarzeń, zdobywając władzę nad innymi.

Przejawy orientacji nekrofilnej istnieją we wszystkich nowoczesnych społeczeństwach przemysłowych, bez względu na ich polityczne struktury. Komunistyczny kapitalizm i kapitalizm wielkich korporacji mają podobny biurokratyczno - mechanistyczny sposób traktowania człowieka i oba przygotowują całkowitą zagładę (1).

Czy istnieje droga do humanistycznego industrializmu?

Świadomość naszej patologicznej sytuacji, nie będąc lekarstwem jest pierwszym krokiem ku wyleczeniu. Jeżeli coraz więcej ludzi będzie świadoma różnicy między miłością życia a miłością śmierci, jak daleko zaszli w kierunku nekrofilii, ten szok może wywołać nowe zdrowe reakcje. Wyboru umiłowania śmierci dokonuje się na długo przedtem nim zacznie się niszczyć życie. Człowiek podejmuje ten wybór za każdym razem, gdy lekceważy życie i odrzuca je, jest obojętny dla życia i marnuje je (1). Podobnie wyboru umiłowania życia dokonuje się już w dzieciństwie. Dziecko, które jest kochane tak jak tego potrzebuje w przyszłości będzie kochać i tworzyć. Dziecko żyjące w bezpieczeństwie uczy się ufać i będzie w świecie szukać przyjaźni.

PIŚMIENNICTWO

1. Fromm E.: Wojna w człowieku. Jacek Santorski & CO – Agencja Wydawnicza, Warszawa 1994.
2. Fromm E.: Anatomia ludzkiej destrukcyjności. Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 1998.
3. Seligman M.E.P., Walker E.F., Rosenhan D.L.: Psychopatologia, Zysk i spółka, Poznań 2003.
4. Radochoński M.: Osobowość antyspołeczna: geneza, rozwój i obraz kliniczny, Wyd. Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 2000.
5. Pospieszyl K.: Psychopatia PWN Warszawa 1985.